

Sygn. akt *I ACa 664/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Górecki

Sędziowie: SSA Jan Futro

SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga /spr./

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. Z.**

przeciwko **Przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością**

z siedzibą w R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 29 stycznia 2015 r. sygn. akt IX GC 601/14

1. oddala apelację,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Marek Górecki Jan Futro

Sygn. akt I ACa 664/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 29 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo P. Z. przeciwko Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. o zapłatę 123.680 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 4 lutego 2014r. do dnia zapłaty i orzekł o kosztach postępowania.

Wydając powyższy wyrok Sąd I instancji ustalił, że nadawca przesyłki, zawierającej części maszyn w skrzyni, firma (...), zlecił firmie (...) dokonanie przewozu na trasie H. – W.. Z kolei (...) zleciła wykonanie przewozu firmie (...)G., która następnie zleciła jego wykonanie (...) sp. z o.o. z siedzibą w S.. (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. w/w zlecenie na

przewóz towarów z H. do W. przekazała K. W., która to zleciła dalej przewóz powodowi. Powód omawiany przewóz zlecił pozwanemu, który to ostatecznie go wykonał.

Zlecenia przewozu przewidywały konieczność zgłoszenia się kierowcy po załadunku do wskazanego urzędu celnego po odbiór dokumentu celnego(...) w celu otwarcia procedury tranzytowej. Kierowca wykonujący w imieniu pozwanego przewóz w dniu 22 czerwca 2010 r. odebrał towar z H. i w dniu 23 czerwca 2010 r. dostarczył go do odbiorcy we W.. Przed opuszczeniem H. kierowca nie odebrał z urzędu celnego dokumentu (...)

Na skutek tego, że przesyłka dostarczona została do odbiorcy bez dokonania odprawy celnej Główny (...) w H. wymierzył nadawcy przesyłki – (...) należności celne i podatkowe przywozowe w łącznej kwocie 18.033,17 euro. Nadawca przesyłki następnie obciążył należnościami celno – podatkowymi przewoźnika (...), wystawiając na jej rzecz fakturę VAT na kwotę 18.401,33 euro. Z kolei (...) skierował roszczenie do M. A.G., również obciążając ją fakturą w kwocie 18.401,33 euro. W dniu 18 sierpnia 2010r. M. A. wystawił na rzecz (...) fakturę nr (...) na kwotę 18.401,33 euro oraz przesłał mu dowód zapłaty tej kwoty firmie (...). W dniu 19 października 2010 r. (...) sp. z o.o. zapłaciła M. A. kwotę objętą wyżej wymienioną fakturą. (...) sp. z o.o. wystawiła K. W. notę obciążeniową z dnia 30 września 2010r. nr (...) na kwotę 73.066,16 zł, stanowiącą równowartość 18.401,33 euro. W dniu 26 października 2010 r. K. W. wystawiła powodowi notę księgową nr (...) na kwotę 73.066,16 zł, stanowiącą równowartość 18.401,33 euro, obejmującą koszty cła, podatku i pozostałych należności celnych, wynikających z nieodprawienia towaru celnego na terytorium (...)

W dniu 30 czerwca 2010 r. powód złożył pozwanemu reklamację informując o nieodebraniu przez kierowcę dokumentu celnego, powstałych kosztach oraz zobowiązał pozwanego do wyjaśnienia zaistniałej sytuacji i podania sposobu naprawienia zaniechania.

W dniu 28 października 2010 r. powód wystawił pozwanemu notę obciążeniową nr (...) na kwotę 73.066,16zł tytułem nienależytego wykonania zlecenia nr (...) z dnia 18 czerwca 2010 r. Pismem z dnia 27 stycznia 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 73.066,13 zł tytułem należności objętej notą księgową nr (...) w terminie 2 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Pismem z dnia 8 lutego 2011r. pozwany odmówił uznania reklamacji oraz zapłaty kwoty 73.066,13 zł.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2012 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. w sprawie sygn. akt X GC 884/11 zasądził od K. W. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. kwotę 73.006,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2011r. do dnia zapłaty i obciążył ją kosztami procesu. W dniu 18 maja 2012 r. K. W. zapłaciła (...) sp. z o.o. w S. należność główną, w kwocie 73.006,16 zł, zasądzoną od niej na rzecz (...) sp. z o.o. wyżej wymienionym wyrokiem.

W dniu 30 lipca 2012 r. powód otrzymał odpis pozwu, w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu o sygn. akt IX Gc 508/12. Pozwem tym K. W. domagała się zasądzenia na jej rzecz od P. Z. odszkodowania za nienależyte wykonanie przez niego zlecenia spedycyjnego nr (...) z dnia 18 czerwca 2010 r. Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie o sygn. akt IX Gc 508/12 zasądził od powoda na rzecz K. W. kwotę 91.805,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 84.551,13 zł od dnia 15 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty oraz obciążył powoda kosztami tego postępowania i z tego tytułu zasądził od P. Z. na rzecz K. W. kwotę 8.202 zł.

W dniu 28 stycznia 2014 r. powód zapłacił na rzecz K. W. należności objęte wyżej wymienionym wyrokiem.

W dniach 3 czerwca 2011 r., 30 maja 2012 r. oraz 17 lipca 2013 r. powód złożył w Sądzie Rejonowym w Zielonej Górze wnioski o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej. Do zawarcia ugody między stronami nie doszło.

Pismem z dnia 28 stycznia 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 117.834,68 zł z uwagi na nienależyte wykonanie umowy przewozu zawartej przez strony na podstawie zlecenia nr (...) z dnia 18 czerwca 2010 r. W odpowiedzi na powyższe pozwany, pismem z dnia 6 lutego 2014r., oświadczył powodowi, że odmawia zapłaty wskazanej w wezwaniu z dnia 28 stycznia 2014r. kwoty m. in. z uwagi na przedawnienie roszczeń powoda.

W tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na zasadność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

W ocenie tego Sądu, umowa łącząca strony była umową międzynarodowego przewozu drogowego. Mimo to, Sąd ten doszedł do przekonania, że w sprawie zastosowania nie znajdują przepisy Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów(...) albowiem nie regulują one odszkodowań w sytuacji takiej, jak objęta pozwem. Zgodnie bowiem z art. 17 ust. 1 CMR przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy. Przepisy art. 17 CMR regulują odpowiedzialność przewoźnika za najbardziej typowe szkody występujące przy przewozie towarów tj. za szkody w substancji przesyłki i szkody spowodowane opóźnieniem w przewozie. Konwencja zasadniczo nie reguluje odpowiedzialności za inne szkody spowodowane niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy przewozu. Nie oznacza to, że przewoźnik nie ponosi za nie odpowiedzialności. Podstawą odpowiedzialności są bowiem wówczas przepisy właściwego prawa krajowego – art.1 ust. 3 Prawa przewozowego.

W sprawie nie znajdzie zastosowania również art. 11 ust. 3 CMR, zgodnie z którym przewoźnik odpowiada jak komisant za zagubienie lub niewłaściwe użycie dokumentów wymienionych w liście przewozowym i dołączonych do niego lub wręczonych przewoźnikowi, jednakże odszkodowanie, które go obciąża, nie może przewyższać odszkodowania, jakie należałoby się w razie zaginięcia towaru, ani też powoływany przez stronę pozwaną art. 71 Prawa przewozowego, stosownie do treści którego, przewoźnik odpowiada za szkodę wynikłą z utraty, niewykorzystania lub nienależytego wykorzystania dokumentów wymienionych w liście przewozowym i do tego listu dołączonych albo złożonych u przewoźnika, chyba że nie ponosi winy. Co prawda w literaturze spotyka się opinię, że na podstawie powołanych wyżej norm można domagać się odszkodowania za utratę, niewykorzystanie lub nienależyte wykorzystanie przez przewoźnika dokumentów zarówno bezpośrednio niezwiązanych z przewozem, jak i niewymienionych w liście przewozowym, niemniej jednak przepisy te odnoszą się do sytuacji odpowiedzialności przewoźnika, za powierzone mu przez nadawcę przesyłki dokumenty, co w niniejszej sprawie bezspornie nie miało miejsca. Strony bowiem zgodne twierdziły, że dokument (...) nie został pozwanemu powierzony, a miał on go samodzielnie odebrać, po załadunku towaru, z niemieckiego Urzędu (...)

Niewątpliwie, w ocenie Sądu Okręgowego, pozwany nienależycie wykonał zlecony mu przewóz. Zlecenie udzielone pozwanemu przez powoda zakreślało ramy umowy stron i jednoznacznie określało, że w ramach przewozu pozwany zobowiązany był po załadunku towaru zgłosić się do urzędu celnego po odbiór dokumentu (...). Bezspornym między stronami było, że pozwany nie wywiązał się z tego obowiązku. W opinii Sądu I instancji, powód wykazał też pozostałe konieczne przesłanki odpowiedzialności pozwanego, tj. poniesienie przez niego szkody oraz istnienie adekwatnego związku przyczynowego. Wobec powyższego zgodnie z przepisem art. 6 ust. 3 Prawa przewozowego przewoźnik, który zapłacił odszkodowanie, ma roszczenie zwrotne do przewoźnika ponoszącego odpowiedzialność za okoliczności, z których szkoda wynikła.

Roszczenie powoda uległo jednak przedawnieniu zgodnie z art. 78 Prawa przewozowego z upływem sześciu miesięcy od dnia, w którym przeciwko przewoźnikowi (powodowi) wytoczono powództwo. Pozew przeciwko powodowi wytoczony został w dniu 30 lipca 2012 r. i od tego dnia bieg rozpoczął sześciomiesięczny termin przedawnienia roszczeń powoda z tego tytułu, który upłynął z dniem 30 stycznia 2013 r.

Powód nie wykazał, aby przerwał bieg terminu przedawnienia swoich roszczeń. Nie dokonał tego bowiem przez zawiadanie pozwanego do próby ugodowej, albowiem dwa pierwsze wnioski (wniesione w dniu 3 czerwca 2011 r. oraz 30 maja 2012 r.) złożył przed rozpoczęciem biegu tego terminu. Wniosek o zawiadanie do próby ugodowej z dnia 17 lipca 2013 r. powód złożył już po upływie terminu przedawnienia swoich roszczeń. Ponadto pozew w niniejszej sprawie powód wniósł w dniu 17 kwietnia 2014 r., czyli także już po upływie terminu przedawnienia. Czynności te jako dokonane przed rozpoczęciem lub po upływie biegu przedawnienia nie mogły go więc przerwać.

Wbrew twierdzeniom powoda, brak było podstaw aby do niniejszej sprawy stosować przepisy o przedawnieniu wskazane w art. 32 Konwencji CMR, albowiem Konwencja ta reguluje problem przedawnienia roszczeń wyraźnie z niej wynikających i unormowanych przepisanych (...), a jak uzasadniono wyżej roszczenie powoda dochodzone w niniejszej sprawie nie wynikało z przepisów wspomnianej Konwencji. Wobec powyższego zgodnie z przepisami ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. Prawo prywatne międzynarodowe, według której, jeżeli nie umówiono się inaczej – do przewozu międzynarodowego stosuje się prawo obowiązujące w siedzibie przewoźnika (art. 27) i art. 1 ust. 3 ustawy prawa przewozowego zastosowano przepisy tej ustawy.

Na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd odpowiedzialności pozwanego z łączącej strony umowy, powód wskazał, iż pozwany odpowiada względem niego także z tytułu czynu niedozwolonego. W opinii Sądu Okręgowego, powyższe twierdzenie powoda jest bezzasadne. W sprawie powód nie wykazał, aby działanie pozwanego stanowiło czyn niedozwolony, nie udowodnił bowiem, aby to z mocy prawa do przewoźnika należał obowiązek odebrania dokumentu (...). Ponadto w ocenie Sądu I instancji, nie sposób uznać aby działanie pozwanego stanowiło wspomniany czyn. Niewątpliwie odebranie dokumentu (...) stanowiło wyłącznie obowiązek umowy i to tylko z tytułu odpowiedzialności ex contractu powód domagać mógł się odszkodowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako przedawnione.

O kosztach procesu Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

We wniesionej od tego wyroku apelacji powód zaskarżył go w całości zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 11 ust. 3 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów(...) poprzez jego błędną wykładnię przejawiającą się w przyjęciu, iż nie ma on zastosowania w niniejszej sprawie, mimo że obowiązek pozwanego odebrania dokumentu (...) powinien być traktowany jako powierzenie mu tego dokumentu;
- art. 471 k.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo że zaniechanie pozwanego w odebraniu dokumentu (...) stanowi nienależyte wykonanie zawartej umowy przewozu;
- art. 32 ust. 1 lit. c) Konwencji (...) poprzez jego błędną wykładnię przejawiającą się w przyjęciu, że nie ma on zastosowania w niniejszej sprawie, mimo że przepis ten dotyczy wszystkich roszczeń wynikających z realizacji przewozu międzynarodowego, niezależnie od tego, czy są to roszczenia wskazane wprost w Konwencji;
- art. 6 ust. 3 ustawy Prawo przewozowe poprzez jego zastosowanie, mimo że przewóz nie był wykonywany na podstawie jednej umowy przewozu;
- art. 78 ust. 1 Prawa przewozowego poprzez jego zastosowanie w niniejszej sprawie, mimo że przedawnienie roszczeń wynikających z realizacji przewozu międzynarodowego regulują przepisy Konwencji (...)
- art. 415 k.c. w zw. z art. 92 rozporządzenia Rady (EWG) nr (...) ustanawiającego Wspólnotowy Kodeks Celny w zw. z art. 356 ust.1 Rozporządzenia Komisji (EWG) nr 2454/93 z dnia 2.07.1993 r. ustanawiającego przepisy w celu wykonania Wspólnotowego Kodeksu Celnego w zw. z art. 202 ust. 1 lit. a) i ust. Wspólnotowego Kodeksu Celnego w zw. z art. 90 § 1 Kodeksu karnego skarbowego poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, mimo że działania pozwanego stanowiły czyn niedozwolony.

Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie od pozwanego dochodzonej kwoty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu za I instancję. Jednocześnie wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Dodatkowo, na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym skarżący wniósł o przedstawienie

Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego: „czy art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (Dz. U. z 2012r., póź. 1173 ze zm.) jest zgodny z: art. 2 Konstytucji w zakresie w jakim narusza zasadę zaufania obywateli do organów Państwa oraz zakaz nadmiernego formalizmu; art. 32 Konstytucji w zakresie w jakim narusza zasadę równości w prawie oznaczającą nakaz kształtowania treści prawa z uwzględnieniem zasady równości; art. 45 Konstytucji w zakresie w jakim narusza zasadę prawa do sądu w sensie możliwości prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej; art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji w zakresie w jakim narusza zasadę ochrony prawnej nabytych praw majątkowych”.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i ustalenia te Sąd Apelacyjny całkowicie podziela i czyni częścią swoich rozważań. Okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd I instancji nie były zresztą przedmiotem sporu, niekwestionowaną okolicznością jest przede wszystkim to, że zlecenia przewozu przewidywały konieczność zgłoszenia się kierowcy po załadunku do wskazanego urzędu celnego po odbiór dokumentu celnego (...) w celu otwarcia procedury tranzytowej a kierowca wykonujący w imieniu pozwanego przewóz w dniu 22 czerwca 2010 r., który odebrał towar z H. i w dniu 23 czerwca 2010 r. dostarczył go do odbiorcy we W. przed opuszczeniem H. nie odebrał z urzędu celnego ww. dokumentu.

Przedmiotem apelacji były natomiast wyłącznie zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego, które jednak okazały się bezzasadne.

W pierwszej kolejności za nietrafny Sąd Apelacyjny uznał podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 11 ust. 3 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (...) z dnia 19 maja 1956 r. (Dz. U. z 1962r. Nr 49, póź. 238 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem przewoźnik odpowiada za zagubienie lub niewłaściwe użycie dokumentów wymienionych w liście przewozowym i dołączonych do niego lub wręczonych przewoźnikowi; jednakże odszkodowanie, które go obciąża, nie może przewyższyć odszkodowania, jakie należałoby się w razie zaginięcia towaru. Jego lektura prowadzi do wniosku, że odpowiedzialność w nim przewidzianą może ponieść przewoźnik jedynie w sytuacji zagubienia lub niewłaściwego użycia dokumentów wymienionych w liście przewozowym i dołączonych do niego lub wręczonych przewoźnikowi. Przepis ten natomiast, podobnie zresztą jak i pozostałe przepisy Konwencji, wyraźnie nie przewiduje odpowiedzialności przewoźnika za inne naruszenie obowiązków przewoźnika związanych z formalnościami celnymi lub innymi dotyczącymi wykonania umowy przewozu. Oczywiście nie oznacza to ani, że takich innych obowiązków na przewoźnika nadawca przesyłki nałożyć nie może ani, że w takiej sytuacji za prawidłowe ich wykonanie przewoźnik odpowiedzialności nie ponosi. W ocenie Sądu Apelacyjnego, do obowiązków przewoźnika należy bowiem załatwienie formalności celnych i innych w takim zakresie, jaki wynika z przekazanych mu instrukcji, powinien on więc, gdy to niezbędne, przedstawić towar odpowiednim służbom, okazać lub przekazać wręczone mu dokumenty, a także, jak w przypadku analizowanym odebrać dokumenty celne stosownie do przekazanych instrukcji. Oczywiście prawidłowe wykonanie tego obowiązku musi być zabezpieczone sankcją, skoro natomiast stosownej podstawy prawnej wyraźnie brak w przepisach Konwencji CMR, należy uznać, tak jak uczynił Sąd Okręgowy, że naruszenie przez przewoźnika obowiązków, o których mowa powyżej, może rodzić jego odpowiedzialność odszkodowawczą w oparciu o przepisy prawa krajowego właściwego dla danej umowy (w przypadku rozpatrywanym – prawa polskiego). Nie znajduje w takim przypadku ograniczenie odpowiedzialności przewoźnika określone w art. 23 ust. 1 CMR. (tak też D. Dąbrowski: Komentarz do art.11 konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (...) [w:] D. Ambrożuk, D. Dąbrowski, K. Wesołowski: Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (...) Komentarz LEX, 2015).

W rozpatrywanej sprawie słusznie Sąd I instancji uznał, że podstawą ewentualnej odpowiedzialności pozwanego mogłyby być przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe, w którym, w art. 1 ust. 3 stwierdza się,

że ustawę tę stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej. Jak już wskazano powyżej, Konwencja (...) nie przewiduje odpowiedzialności przewoźnika za nieodebranie dokumentacji, a wyłącznie odpowiedzialność za dokumenty powierzone, w pozostałym zakresie należy do jego odpowiedzialności stosować przepisy Prawa przewozowego.

Konkretną podstawą tej odpowiedzialności był zasadnie wskazany przez Sąd I instancji art. 6 ust. 3 tej ustawy w zw. z art. 471 k.c. Zgodnie z tym pierwszym przepisem przewoźnik, który zapłacił odszkodowanie, ma roszczenie zwrotne do przewoźnika ponoszącego odpowiedzialność za okoliczności, z których szkoda wynikała. Jeżeli okoliczności tych ustalić nie można, odpowiedzialność ponoszą wszyscy przewoźnicy stosownie do wysokości przypadającego im przewoźnego; od odpowiedzialności jest wolny przewoźnik, który udowodni, że szkoda nie powstała w czasie wykonywania przez niego przewozu. Podstawowym kryterium wyznaczającym przewoźnika ostatecznie odpowiedzialnego za szkodę (w ramach rozliczeń pomiędzy przewoźnikami biorącymi udział w przewozie) jest ponoszenie odpowiedzialności za okoliczności, z których szkoda wynikała. Sformułowanie to nakazuje dokonanie oceny powyższej okoliczności w świetle przepisów regulujących odpowiedzialność z danego tytułu. Wchodzi w grę zarówno przepisy ustawy, jak i – jak w okolicznościach analizowanego przypadku, w odniesieniu do sytuacji nieunormowanych tą ustawą – stosowne przepisy kodeksu cywilnego (w szczególności właśnie art. 471 i n.). Podkreślenia w tym kontekście bowiem wymaga, że jak prawidłowo Sąd I instancji przyjął, należało wykluczyć zastosowanie w sprawie tak art. 71 Prawa przewozowego stanowiącego podstawę dochodzenia roszczeń wynikających z utraty, niewykorzystania lub nienależytego wykorzystania zarówno dokumentów, jak i innych przepisów tej ustawy dotyczących odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przewozu przesyłek (art. 65 i n.), które nie regulują całościowo problematyki odpowiedzialności z tego tytułu a ograniczają się do sytuacji najbardziej typowych. W przypadkach pozostałych zastosowanie znajdują natomiast przepisy kodeksu cywilnego, m.in. ogólnych zasad kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 471 i n. k.c.). Przepis art. 471 k.c., wbrew stanowisku argumentowanemu w apelacji, został przez Sąd I instancji zastosowany i to prawidłowo, choć Sąd ten wprost się na jego treść nie powołał. Wyraźnie się jednak do niej odwołał powołując się na przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, o których w tym przepisie mowa. W rezultacie na podstawie właśnie tego przepisu w zw. z art. 6 ust. 3 Prawa przewozowego słusznie uznał, że pozwany nienależycie wykonał zlecony mu przewóz, za co ponosiłby odpowiedzialność odszkodowawczą, gdyby tylko Sąd I instancji nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powoda. Przechodząc z kolei do zagadnień związanych z tymże zarzutem wskazać należy, co następuje.

Odnośnie do podnoszonego w apelacji naruszenia art. 32 ust. 1 lit. c) Konwencji CMR wskazać należy, że Konwencja przyjmuje jako zasadę roczny termin przedawnienia roszczeń z tytułu przewozów jej podlegających. Termin ten dotyczy zarówno o przewoźników wykonujących przewozy na zasadzie podwykonawstwa, jak i przewoźników sukcesywnych. W odniesieniu do tych ostatnich zastosowanie postanowień art. 32 CMR wynika wprost z treści postanowienia art. 39 CMR. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, termin [o którym mowa w art. 32 ust. 1 CMR] odnosi się do roszczeń w sposób wyraźny wynikających i unormowanych przepisami CMR. Chodzi tu w szczególności o roszczenie o wykonanie umowy międzynarodowego przewozu towarów, a także roszczenia z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków z tej umowy wynikających. Jeśli Konwencja nakłada na jedną ze stron obowiązek określonego działania lub zaniechania, lecz jednocześnie nie normuje skutków niewykonania (wykonania nienależytego) tego obowiązku, roszczenia stąd wynikłe są oceniane na podstawie prawa krajowego (art. 1 ust. 3 Prawa przewozowego). W takim przypadku należy przyjąć, że także kwestia terminu przedawnienia musi być rozstrzygana na podstawie tych przepisów. Pogląd ten znajduje wsparcie w doktrynie – por. W. K.: Dochodzenie roszczeń według(...) (...) -468, Lex.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny całkowicie podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że w sprawie zastosowanie znajdzie art. 78 ust. 1 Prawa przewozowego, zgodnie z którym roszczenia przysługujące przewoźnikowi przeciwko innym przewoźnikom (art. 5 i 6) przedawniają się z upływem 6 miesięcy od dnia, w którym przewoźnik naprawił szkodę, albo od dnia, w którym wytoczono przeciwko niemu powództwo. W ocenie Sądu Apelacyjnego, podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 78 ust. 1 Prawa przewozowego okazał się także niezasadny. Sąd

Apelacyjny nie podzielił bowiem stanowiska argumentowanego w apelacji, że Sąd I instancji w ogóle nie powinien tego przepisu stosować, a w to miejsce zastosować przepisy o przedawnieniu roszczeń zawarte w Konwencji CMR. Podkreślenia przy tym wymaga, że przepis art. 78 ust. 1 Prawa przewozowego należy interpretować w ten sposób, że rozpoczęcie biegu przedawnienia następuje tu z chwilą zaistnienia chronologicznie wcześniejszego zdarzenia wymienionego w art. 78 Prawa przewozowego, zapłaty odszkodowania lub wytoczenie powództwa (tak też K. Wesołowski: Komentarz do art.78 ustawy - Prawo przewozowe [w:] Ambrożuk D., Dąbrowski D., Wesołowski K.: Prawo przewozowe. Komentarz LEX, 2014 i T. Szanciło Komentarz do art.78 ustawy - Prawo przewozowe [w:] T. Szanciło Prawo przewozowe. Komentarz CH BECK 2008).

W rozpatrywanej sprawie powód otrzymał odpis pozwu 30 lipca 2012r , a zatem 6-miesięczny termin przedawnienia upłynął 30 stycznia 2013 r. Pozew w niniejszej sprawie został złożony 17 kwietnia 2014 r. zatem już po upływie terminu przedawnienia roszczenia, którego bieg nie został wcześniej, jak słusznie zauważył Sąd I instancji, przerwany.

Reżim odpowiedzialności deliktowej jest odrębny od odpowiedzialności kontraktowej. Mimo, iż częściowo przesłanki tych dwóch reżimów odpowiedzialności pokrywają się – w obu przypadkach konieczne jest wykazanie powstania po stronie powoda szkody, oraz istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy nią a zdarzeniem, które ją wywołało, to dalsze okoliczności podlegające dowodzeniu się różnią. W przypadku odpowiedzialności kontraktowej niezbędne jest udowodnienie, iż uszczerbek został spowodowany na skutek niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania umownego (art. 471 k.c.), zaś w przypadku odpowiedzialności deliktowej, iż zdarzenie sprawcze cechowało się bezprawnością, tj. stanowiło naruszenie norm bezwzględnie obowiązujących, nakładających obowiązki o charakterze powszechnym, a nie tylko w ramach stosunku prawnego łączącego strony. Nie jest wykluczone, iż niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania stanowi jednocześnie czyn niedozwolony, jednakże w każdym z tych przypadków różna jest podstawa faktyczna roszczenia, w odniesieniu do zdarzenia wywołującego szkodę. Sad Apelacyjny podziela natomiast stanowisko Sądu I instancji także co do tego, że w sprawie powód nie wykazał, aby działanie pozwanego stanowiło czyn niedozwolony, nie udowodnił bowiem, aby to z mocy prawa do przewoźnika należał obowiązek odebrania dokumentu (...)

W polskim prawie nie został określony powszechny, ogólny obowiązek powstrzymania się od wyrządzenia szkody. Ustalenie bezprawności zachowania polega na zakwalifikowaniu czynu sprawcy jako zakazanego, na podstawie norm określonych przez system prawny. Ustawodawca w przepisie art. 415 k.c. nie wskazuje zakresu tych norm. Doktryna i judykatura, wyznaczając bardzo szeroki zakres pojęcia bezprawności, kieruje się głównie dążeniem do zapewnienia naprawienia szkody w sytuacjach, gdy została ona wyrządzona zachowaniami powszechnie uznawanymi za naganne. Stąd za bezprawne należy kwalifikować czyny zakazane przez przepisy prawne obowiązujące w Polsce, bez względu na ich źródła (Konstytucja RP lub inne ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, rozporządzenia, akty prawa miejscowego). Normy postępowania zrekonstruowane na podstawie tych przepisów muszą mieć charakter abstrakcyjny, nakładając powszechny obowiązek określonego zachowania, a więc nakazując lub zakazując generalnie oznaczonym podmiotom określonych zachowań w określonych sytuacjach. Mogą to być normy prawa cywilnego lub jakiegokolwiek innej gałęzi prawa, jeżeli ustanawiają obowiązki o charakterze powszechnym, a nie tylko w ramach stosunku prawnego łączącego strony (np. zobowiązanie, stosunek pracy) (A. Olejniczak: Komentarz do art.415 k.c. [w:] Kidyba A. (red.): Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna. LEX, 2014).

Jako podstawę prawną obowiązku ciążącego rzekomo z mocy prawa na pozwanym, którego naruszenie, w ocenie skarżącego, stanowi delikt powołał on art. 92 rozporządzenia Rady (EWG) nr 2913/92 ustanawiającego Wspólnotowy Kodeks Celny w zw. z art. 356 ust.1 Rozporządzenia Komisji (EWG) nr 2454/93 z dnia 2.07.1993 r. ustanawiającego przepisy w celu wykonania Wspólnotowego Kodeksu Celnego w zw. z art. 202 ust. 1 lit. a) i ust. Wspólnotowego Kodeksu Celnego w zw. z art. 90 § 1 k.k.s.

Zgodnie z art. 92 rozporządzenia Rady (EWG) NR 2913/92 procedura tranzytu zewnętrznego zostaje zakończona, gdy towary i odpowiednie dokumenty zostaną przedstawione w urzędzie celnym przeznaczenia zgodnie z przepisami tej procedury.

Stosownie do treści art. 356 ust.1 Rozporządzenia Komisji (EWG) nr 2454/93 urząd wywozu wyznacza termin, w którym towary muszą zostać zgłoszone w urzędzie przeznaczenia, uwzględniając trasę podróży, przepisy dotyczące przewozu i inne obowiązujące przepisy oraz, w miarę potrzeb, informacje przekazane przez głównego zobowiązanego. Należy przy tym zważyć na treść ustępu drugiego tego artykułu, zgodnie z którą wyznaczony przez urząd wywozu termin jest wiążący dla organów celnych Państw Członkowskich, na których obszarze realizowana jest procedura tranzytu wspólnotowego, i nie może zostać przez te organy zmieniony.

Zgodnie z art. 202 ust. 1 lit. a) i ust. Wspólnotowego Kodeksu Celnego dług celny w przywozie powstaje w wyniku: nielegalnego wprowadzenia na obszar celny Wspólnoty towaru podlegającego należnościom przywozowym.

Natomiast w art. 90 § 1 k.k.s. ustawodawca stanowi, że kto usuwa towar lub środek przewozowy spod dozoru celnego, podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych albo karze pozbawienia wolności do lat 3, albo obu tym karom łącznie. Przewidziane w art. 90 § 1 usunięcie towaru lub środka przewozowego spod dozoru celnego, to zachowania naruszające wymóg pozostawienia go pod wskazanym wyżej dozorem (T. Grzegorzcyk: Komentarz do art.90 k.k.s. [w:] Grzegorzcyk T.: Kodeks karny skarbowy. Komentarz. LEX, 2009).

Z przepisów tych nie wynika jednak w sposób nie budzący wątpliwości, ażeby zachowanie pozwanego można było zakwalifikować jako delikt. Przede wszystkim, żadna z pierwszych trzech regulacji nie nakłada powszechnego obowiązku określonego zachowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób też uznać, aby pozwany wypełnił znamiona czynu zabronionego jako przestępstwa skarbowego z art. 90 § 1 k.k.s. i mógł na podstawie tego przepisu ponosić odpowiedzialność, tym bardziej, że byłaby to ewentualnie odpowiedzialność za zaniechanie, a ten rodzaj odpowiedzialności w polskim prawie karnym skarbowym dotyczy jedynie osoby, na której ciążył szczególny obowiązek działania (art. 1 § 4 k.k.s.). Powód natomiast faktycznie nie wykazał, aby taki obowiązek z mocy prawa w realiach rozpatrywanej sprawy rzeczywiście na pozwanym ciążył. Tym samym rację ma Sąd Okręgowy stwierdzając, że niewątpliwie odebranie dokumentu (...)stanowiło w analizowanym przypadku wyłącznie obowiązek umowny i to tylko z tytułu odpowiedzialności ex contractu powód domagać mógł się odszkodowania.

W tych okolicznościach bezzasadną apelację powoda Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. O wysokości kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym należnych pozwanemu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U.2013.461 ze zm.)

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Marek Górecki Jan Futro

--	--	--